

*dr Małgorzata Pink*<sup>1</sup>

Instytut Ekonomiczno-Społeczny, Zakład Ekonomii i Polityki Gospodarczej  
Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie

## **Rozwój gospodarczy a poczucie szczęścia Polaków w kontekście tendencji światowych po 1989 roku**

### WSTĘP

Głównym celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy ostatnie ćwierćwiecze, w którym Polacy zaczęli funkcjonować w ramach gospodarki rynkowej i doświadczyli wzrostu oraz rozwoju gospodarczego, było jednocześnie okresem wzrostu poczucia szczęścia. Zmian w zakresie poczucia szczęścia należałoby oczekiwać w kontekście spostrzeżeń R. Easterlina, który zauważył, że osoby o lepszym statusie materialnym, w danym kraju, są szczęśliwsze. Jednocześnie zauważył, że zależność ta nie występuje na poziomie między państwowym, co oznacza, że w krajach o najwyższym poziomie rozwoju gospodarczego nie mieszka więcej szczęśliwych obywateli, niż w krajach gorzej rozwiniętych gospodarczo. Drugim celem jest próba interpretacji paradoksu R. Easterlina w kontekście kulturowym.

Dawniej to filozofowie objaśniali, na czym polega życie gospodarcze i jak sprawiedliwie gospodarować, współcześnie natomiast, to ekonomiści coraz częściej mówią jak żyć. To naturalna konsekwencja wzrostu znaczenia gospodarki w życiu społecznym i ekonomizacji społeczeństwa. Bycie podmiotem gospodarczym jest dziś jedną z najważniejszych ról jednostki, realizowaną poprzez pracę, konsumpcję, oszczędności lub inwestycje, i nawet, jak pisze J. Siewierski: „wierzenia religijne przestają być elementem społecznego dziedzictwa jednostki, stają się przedmiotem wyboru na »rynku wierzeń religijnych« (...) Tworzenie rodziny przez jednostki nie dokonuje się w zgodzie z kilkusetletnią tradycją, lecz jest przedmiotem kalkulacji rozstrzygającej, jaki model życia rodzinnego wybrać, ile potomstwa wydać na świat, czy w ogóle się opłaca założyć rodzinę” [Siewierski, 2013, s. 29]. Za cel społeczny często uznaje się maksymalizację

---

<sup>1</sup> Adres korespondencyjny: ul. Kraszewskiego 12/5, 30-110 Kraków, tel. +48 664 035 563, e-mail: malgorzata.pink@poczta.onet.pl.

zysku i korzyści. Warto zastanowić się, w jakim stopniu jest on zbieżny z celem życia jednostki. Od tysiącleci filozofia upatrywała celu życia w szczęściu, dla Platona było ono cnotą, Arystotelesa – *eudajmonia*: samodoskonaleniem poprzez życie umiarkowane, dla Epikura przyjemnością, przede wszystkim o charakterze intelektualnym i duchowym, dla Seneki, życiem zgodnym z naturą. Ojcowie Kościoła utożsamiali je z Bogiem. Źródła szczęścia były więc przez wieki całkowicie rozłączne z celami gospodarczymi. Uległo to zmianie w XVIII wieku, wraz z rewolucją przemysłową i towarzyszącymi jej narodzinami utilitaryzmu, który celu życia jednostki, jak i celu społecznego także upatrywał w szczęściu, ale rozumianym jako przyjemność i brak cierpienia. Utilitaryzm odrzucił grecką i chrześcijańską koncepcję szczęścia powiązanego z wymiarem etycznym i jak pisze J. Filek: „jeśli ostatecznie liczy się tylko powiększanie sumy dobrobytu (głównie jednakowoż materialnego), to prawa moralne nie mogą w tym utilitarystycznym obrachunku zyskać znaczącej pozycji (...). Można nawet w imię zwiększenia dobrobytu poświęcić interes jednostek czy mniejszych grup (...) Bentham zaproponował kalkulację przyjemności, a za wspólny miernik uznał pieniądz. Innymi słowy przyjął, że wszystkie przyjemności i przykrości da się przeliczyć na pieniądze” [Filek, 2001, s. 39–40]. Cele ekonomii głównego nurtu, stały się w kontekście powyższego cytatu zasadne i spójne z tak rozumianym szczęściem, jako celem życia. Te wartości stały się podstawą najpierw rewolucji przemysłowej, a następnie uformowania specyficznej, globalnej społeczności świata, wraz z którą, jak piszą autorzy Raportu Rady Klubu Rzymskiego pt. *Pierwsza rewolucja globalna*, przyszła demograficzna eksplozja, degradacja środowiska naturalnego i marnotrawstwo zasobów naturalnych, a zamiast powszechnej szczęśliwości zapanował kryzys systemu wartości, moralności i powszechna apatia. Zrozumiałe jest więc pytanie, na które od kilkudziesięciu lat poszukują odpowiedzi przedstawiciele nauk społecznych, w tym ekonomii: czy większy poziom bogactwa jest gwarantem większej szczęśliwości?

Jedną z pierwszych prac z tego zakresu przedstawił wspomniany już R. Easterlin, wykazując, że istotnie bogatsi obywatele kraju są szczęśliwsi od uboższych, ale w długoterminowym ujęciu wzrost dochodów nie wiąże się ze wzrostem poziomu szczęścia. Uznał również, że nie ma dowodów, aby zakładać, że mieszkańcy krajów biednych są mniej szczęśliwi niż mieszkańcy krajów bogatszych [Easterlin, 1974, s. 118–121]. D. Myers w książce *The Pursuit of Happiness*, wykazał, iż w danym kraju ubodzy są wprawdzie mniej szczęśliwi od zamożnych, ale poprawa dobrobytu tych pierwszych do poziomu pozwalającego zaspokoić podstawowe potrzeby, prowadzi niemal do wyrównania poczucia szczęścia w obu grupach, a dalszy wzrost zamożności nie wpływa już na deklarowany poziom szczęścia. Badacze A. Deaton i D. Kahneman odkryli, że w USA niższy dochód nie był wprawdzie bezpośrednią przyczyną przygnębienia, ale powodował, że ludzie bardziej martwili się swoimi pozostałymi problemami. Zjawisko to zniknęło po przekroczeniu granicy 75 000 \$ rocznie [Deaton, Kah-

neman, 2010]. Pojawiły się również prace potwierdzające tezę o współzależności pomiędzy bogactwem i szczęściem. B. Stevenson i J. Wolfers [2008] podważyli wyniki badań R. Easterlina, wykazując, iż zarówno na poziomie danej społeczności bogatsi są szczęśliwsi od biedniejszych, jak również w ujęciu światowym, populacja krajów biedniejszych jest mniej szczęśliwa niż populacja krajów bogatych, a wzrost PKB *per capita* jest współzależny ze wzrostem poziomu szczęścia. Również R. Veenhoven i M. Hagerty [2006] doszli do wniosku, że ze wzrostem dochodu rośnie też poziom szczęścia w krajach.

Te rozbieżności w wynikach badań i odmienne interpretacje relacji pomiędzy szczęściem i bogactwem sprawiają, że pytanie o ten związek jest wciąż otwarte. Sprawę utrudnia również definiowanie szczęścia. Poza próbami zrozumienia sedna szczęścia podejmowanymi przez filozofów, zaczęto je również poddawać procedurze eksplikacyjnej, umożliwiającej tworzenie analitycznych definicji, a na ich podstawie wskaźników. Przykładami mogą być tu *Satisfaction with Life Index* [White, 2007], *Happy Planet Index*, obliczany na podstawie stosunku iloczynu dobrostanu i oczekiwanej długości życia do śladu ekologicznego; czy też „Szczęście Narodowe Brutto”, zaproponowane przez J.S. Wangchuck, króla Bhutanu, jako alternatywa dla PKB.

#### DOBROBYT A SZCZĘŚCIE W UJĘCIU GLOBALNYM

Dla potrzeb niniejszego artykułu przyjęto jednak znacznie prostszą definicję szczęścia, bliską jednej z tych podanych przez W. Tatarkiewiczza: *szczęśliwy jest ten (...) kto jest zadowolony z życia* [Jaworski, 1975, s. 90]. Pod uwagę wzięto subiektywną ocenę własnej szczęśliwości, w oparciu o deklaracje respondentów sondażu *World Values Survey*. Dokonano analizy odpowiedzi mieszkańców 75 krajów na pytanie „czy jesteś szczęśliwy/a”? W tabeli 1 przedstawiono podział krajów na trzy grupy, według odsetka osób deklarujących, że są bardzo szczęśliwe.

**Tabela 1. Odsetek respondentów deklarujących „jestem bardzo szczęśliwy/szczęśliwa” według krajów w latach 2005–2014**

Kraje o najmniejszym odsetku bardzo szczęśliwych ludzi (I)		Kraje o średnim odsetku bardzo szczęśliwych ludzi (II)		Kraje o najwyższym odsetku bardzo szczęśliwych ludzi (III)	
1		2		3	
Litwa	4,8%	Zambia	19,8%	Austria	35,9%
Białoruś	5,4%	Niemcy	19,9%	Francja	36,4%
Irak	6,4%	Kirgistan	19,9%	Malezja	36,5%
Estonia	6,8%	Pakistan	19,9%	Norwegia	36,7%
Łotwa	6,8%	Zimbabwe	20,0%	Cypr	36,7%
Hongkong	6,9%	Indonezja	20,6%	Turcja	37,4%
Rumunia	7,3%	Chiny	21,2%	Nowa Zelandia	38,4%

1		2		3	
Słowacja	8,1%	Tajwan	21,6%	Filipiny	38,4%
Czarnogóra	8,6%	Bośnia i Hercegowina	21,8%	Mali	39,4%
Egipt	9,6%	Polska	22,1%	Tajlandia	40,3%
Albania	9,8%	Wietnam	22,8%	Holandia	41,9%
Mołdawia	10,0%	Burkina Faso	24,3%	Szwajcaria	42,2%
Serbia	10,4%	Maroko	24,6%	Irlandia	42,3%
Bułgaria	11,0%	Indonezja	25,6%	Belgia	42,7%
Rosja	11,0%	Uganda	26,2%	RPA	42,9%
Czechy	11,0%	Izrael	27,6%	Szwecja	43,1%
Ukraina	11,6%	Andora	28,0%	Gwatemala	44,6%
Ruanda	11,9%	Singapur	28,8%	Dania	45,1%
Gruzja	12,2%	Indie	29,0%	Kanada	46,4%
Korea Płd.	12,9%	Japonia	29,2%	Islandia	46,7%
Chorwacja	13,0%	Finlandia	29,6%	Irlandia Płn.	46,7%
Hiszpania	13,7%	Jordania	29,8%	Kolumbia	48,8%
Bangladesz	14,8%	Etiopia	29,9%	Ghana	50,1%
Algieria	16,7%	Chile	30,5%	Wielka Brytania	50,8%
Węgry	16,8%	Urugwaj	30,5%	Trynidad i Tobago	51,7%
Portugalia	18,0%	Malta	31,1%	Portoryko	53,5%
Słowenia	18,1%	Argentyna	32,8%	Wenezuela	56,8%
Iran	18,3%	Brazylia	34,1%	Tanzania	57,1%
Włochy	18,5%	USA	34,4%	Meksyk	58,5%
Grecja	18,9%	Australia	35,4%	Nigeria	66,8%

Źródło: *World Values Survey*, [www.worldvaluessurvey.org/WVSONline.jsp](http://www.worldvaluessurvey.org/WVSONline.jsp) (dostęp: 15.04.2014 r.).

Jak pokazano w tabeli 1, najmniej bardzo szczęśliwych ludzi zamieszkiwało kraje byłego bloku sowieckiego, zarówno dawne republiki ZSSR, jak i jego kraje satelitarne, kraje Afryki Północnej oraz Bliskiego Wschodu, gdzie stan ten można tłumaczyć względami politycznymi; w Hongkongu oraz krajach południa Europy. Z kolei wśród krajów, których mieszkańcy najczęściej deklarowali wysoki poziom odczuwanego szczęścia, znalazły się zarówno wysoko rozwinięte kraje Europy, zwłaszcza północnej, jak i te, których poziom rozwoju gospodarczego oraz społecznego pozostawia, w kontekście zachodniego rozumienia dobrobytu, wiele do życzenia, a więc kraje afrykańskie i latynoamerykańskie. Warto jednak zwrócić uwagę, że wśród krajów, których mieszkańcy najrzadziej deklarowali wysoki poziom szczęścia, nie było krajów o najwyższym na świecie PKB *per capita*. Powyższe zestawienie pozwala stawiać tezę, iż dobrobyt kraju nie przekłada się na poczucie szczęścia w ujęciu globalnym. Należy jednak podkreślić, że mówimy tu o krótkookresowym, statycznym ujęciu.

## WSPÓLZALEŻNOŚCI POMIĘDZY ROZWOJEM GOSPODARCZYM A POZIOMEM ZADOWOLENIA WŚRÓD POLAKÓW

W klasyfikacji przedstawionej w tabeli 1 Polska znalazła się w II grupie, o średnim odsetku osób deklarujących wysokie poczucie szczęścia. Poszukując współzależności pomiędzy poczuciem szczęścia, a poziomem rozwoju gospodarczego wśród Polaków, w kontekście zmian gospodarczych w okresie 1989–2012, dokonano korelacji wybranych zmiennych opisujących powyższe zjawiska. Poczucie szczęścia uwzględniono zarówno w ujęciu pasywnym, jako odsetek osób, które udzieliły twierdzących odpowiedzi na pytania „czy uważasz się za szczęściarza?”, jak i aktywnym, co zostało wyrażone odsetkiem twierdzących odpowiedzi na pytanie „czy jesteś zadowolony z życia?”<sup>2</sup>.

Jako zmienne charakteryzujące poziom rozwoju gospodarczego, pozwalające ocenić przedmiotową współzależność wybrano<sup>3</sup>:

- PKB *per capita*, według parytetu siły nabywczej<sup>4</sup>,
- *Human Development Index*<sup>5</sup>, pozwalający określić postęp gospodarczy w szerszym, społecznym kontekście,
- indeks Giniego<sup>6</sup>, opisujący poziom nierówności dystrybucji dochodów wśród mieszkańców kraju,
- wydatki gospodarstw domowych na konsumpcję *per capita*, obliczane w stałych cenach z roku 2005. Wskaźnik uwzględnia prywatne wydatki konsumpcyjne na wszystkie dobra i usługi, włączając w to dobra trwałego użytku (samochody, komputery, pralki itp.). Z kwoty tej wyłączono koszty zakupu nieruchomości (mieszkań), ale zawarte są czynsze<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> Dane dotyczące szczęścia Polaków pochodzą z raportów CBOS: *Zadowolenie z życia*, Warszawa, czerwiec 1999 <http://badanie.cbos.pl/details.asp?q=a1&id=2151>; *Poziom satysfakcji życiowej Polaków w latach 1994–2006*, Warszawa, styczeń 2007, <http://badanie.cbos.pl/details.asp?q=a1&id=3655> (dostęp: 01.05.2014 r.); *Polacy o swoim zadowoleniu z życia, szczęściu i pechu w latach 1988–2007*, Warszawa, styczeń 2008, <http://badanie.cbos.pl/details.asp?q=a1&id=3851> (dostęp: 01.05.2014 r.); *Zadowolenie z życia*, Warszawa, styczeń 2012, <http://badanie.cbos.pl/details.asp?q=a1&id=4585> (dostęp: 01.05.2014 r.); *Polacy o swoim szczęściu, pechu i zadowoleniu z życia*, Warszawa, styczeń 2014, <http://badanie.cbos.pl/details.asp?q=a1&id=4940> (dostęp: 01.05.2014 r.).

<sup>3</sup> Pomiar rozwoju gospodarczego jest złożonym procesem opartym na nieokreślonej ilości czynników, spośród których wszystkie oddziałują na ów proces, a także wzajemnie na siebie, stąd też wybór zjawisk i wskaźników opisujących rozwój gospodarczy jest arbitralny i nie oddaje w pełni wieloaspektowości tego procesu.

<sup>4</sup> Dane dotyczące PKB *per capita*, według parytetu siły nabywczej za: World Bank, <http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.PP.CD>, (dostęp: 1.05.2014 r.).

<sup>5</sup> Wartości wskaźnika HDI za: United Nations Development Programme, *Human Development Reports*, [hdr.undp.org/en/statistics/hdi](http://hdr.undp.org/en/statistics/hdi) (dostęp: 01.05.2014 r.).

<sup>6</sup> Wartości indeksu Giniego za: World Bank, <http://data.worldbank.org/indicators/SI.POV.GINI> (dostęp: 1.05.2014 r.).

<sup>7</sup> Wydatki gospodarstw domowych na konsumpcję *per capita* (w stałych cenach 2005 US\$) za: World Bank, <http://data.worldbank.org/indicator/NE.CON.PRVT.PC.KD> (dostęp: 6.05.2014 r.).

Powyższe wskaźniki pozwalają na analizę poczucia szczęścia w kontekście zmian w wielkości produkcji, rozwoju społecznego w kontekście oczekiwanej długości życia, średniej liczby lat edukacji osób powyżej 25 roku życia, oczekiwanej liczby lat edukacji dzieci rozpoczynających naukę (które to dane składają się na syntetyczny wskaźnik HDI), prywatnej konsumpcji oraz przemian w zakresie poziomu materialnej równości.

Współczynniki korelacji przedstawiono w tabeli 2.

**Tabela 2. Wyniki testu korelacji pomiędzy liczbą osób uznających się za szczęściarzy i odczuwających zadowolenie z życia a wybranymi zmiennymi gospodarczymi dla Polski w okresie 1989–2012**

Współzależność pomiędzy:	Współczynnik korelacji Pearsona	Wartość krytyczna $r^*$ , dla $\alpha=0,05$ ( $p=95\%$ )	Uwagi
1	2	3	4
<b>PKB per capita</b> vs liczba osób deklarujących „uważam się za szczęściarza”	0,7437	0,5140	<b>Istnieje istotna, dodatnia współzależność</b>
<b>PKB per capita</b> vs liczba osób deklarujących „jestem zadowolony/bardzo zadowolony ze swojego życia”	0,8021	0,5140	<b>Istnieje istotna, dodatnia współzależność</b>
<b>Konsumpcja per capita</b> vs liczba osób deklarujących „uważam się za szczęściarza”	0,7933	0,5140	<b>Istnieje istotna, dodatnia współzależność</b>
<b>Konsumpcja per capita</b> vs liczba osób deklarujących „jestem zadowolony/bardzo zadowolony ze swojego życia”	0,8425	0,5140	<b>Istnieje istotna, dodatnia współzależność</b>
<b>HDI</b> vs liczba osób deklarujących „uważam się za szczęściarza”	0,8346	0,6664	<b>Istnieje istotna, dodatnia współzależność</b>
<b>HDI</b> vs liczba osób deklarujących „jestem zadowolony/bardzo zadowolony ze swojego życia”	0,8675	0,6664	<b>Istnieje istotna, dodatnia współzależność</b>
<b>Indeks Giniego</b> vs liczba osób deklarujących „uważam się za szczęściarza”	-0,1039	0,6664	Brak istotnej współzależności

1	2	3	4
Indeks Giniego vs liczba osób deklarujących „jestem zadowolony/bardzo zadowolony ze swojego życia”	-0,1568	0,6664	Brak istotnej współzależności

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki zarówno badań porównawczych w ujęciu globalnym, jak i te odnoszące się do specyfiki Polski, przedstawione w tabeli 2, potwierdzają spostrzeżenia R. Easterlina. W ujęciu krajowym, w badanym okresie, wielkości wskaźników PKB *per capita*, konsumpcja *per capita* oraz HDI były współzależne z samo-postrzeganiem Polaków zarówno w ujęciu pasywnym, jako szczęściarzy, jak i ogólnie odczuciem zadowolenia z życia. Nie zaobserwowano natomiast współzależności pomiędzy szczęściem a poziomem równości materialnej wyrażanej indeksem Giniego.

Podsumowując powyższy wątek, istnieją przesłanki, aby sądzić, iż w odniesieniu do Polaków, w badanym okresie, poczucie szczęścia związane jest z poziomem zamożności kraju i wielkością konsumpcji realizowanej przez jednostki.

#### WNIOSKI ORAZ PRÓBA KULTUROWEGO ROZWIĄZANIA PARADOKSU EASTERLINA

Analizując zamieszczony w tabeli 1 wykaz 75 krajów świata, których mieszkańcy najczęściej deklarują poczucie szczęścia, można zgodzić się ze spostrzeżeniami R. Easterlina, iż nie istnieje bezpośrednie przełożenie bogactwa kraju na odsetek zamieszkujących go szczęśliwych obywateli. To co łączy kraje o podobnym odsetku bardzo szczęśliwych obywateli, to raczej zbliżone doświadczenia historyczne oraz uwarunkowania kulturowe. Zamożność i poziom rozwoju gospodarczego wydają się mieć znaczenie dla poczucia szczęścia wśród krajów, których mieszkańcy są dziedzicami tradycji judeochrześcijańskiej i zachodniej filozofii. Jednocześnie, cechą łączącą narody, wśród których jest najwięcej bardzo szczęśliwych ludzi, jest przynależność do kultury o wysokim stopniu pobłażliwości (*indulgence*). Jest to jeden z wymiarów kultury stosowany w klasyfikacji G. Hofstede'go, odnoszącej się do zaprogramowania umysłowego przedstawicieli różnych kultur. Pobłażliwość jest to postawa typowa dla społeczeństw, w których łatwo zezwala się na zaspakajanie naturalnych ludzkich popędów, korzystanie z przyjemności życia, bez poczucia winy. To intuicyjne spostrzeżenie znalazło pewne potwierdzenie w statystyce – istnieje istotna współza-

leżność pomiędzy pobłażliwością kultury<sup>8</sup> a odsetkiem bardzo szczęśliwych obywateli<sup>9</sup>. Dla porównania, w społeczeństwach, gdzie dominuje przeciwny typ postawy, czyli wstrzemięźliwość (*restraint*), tłumi się potrzeby, a ich zaspokajanie reguluje za pomocą ścisłych norm społecznych.

Nie bez znaczenia wydaje się też być przynależność do kultury pasywnej, bądź aktywnej. Poprzez ten pierwszy typ można rozumieć kultury, wśród których zmienianie rzeczywistości nie stanowi istotnej wartości wyznawanej przez społeczeństwo, za przykład może posłużyć tu kultura arabska, z cechującym ją fatalizmem [por. Stojkow, 2012, s. 61–62] bądź afrykańska, o której D. Etounga-Manguelle pisze: „Mieszkańcy Afryki wierzą, że tylko Bóg jest w stanie odmienić z dawna ustanowiony porządek świata (...) Afrykanie pozostają niewolnikami środowiska naturalnego. Natura jest ich panem i wszystkim wyznacza los” [Etounga-Manguelle, 2003, s. 132]. Przynależność do tego rodzaju kultur nie tyle wiąże się z wyższym poczuciem szczęścia, co łatwiejszą akceptacją zastanego stanu, podczas gdy dziedzice tradycji judeochrześcijańskiej oraz zachodniej filozofii, przeżywają z powodu niedoboru silniejszą frustrację. Polska, pod względem wartości, jest krajem przynależącym właśnie do tego kręgu kulturowego, gdzie zmienianie rzeczywistości stanowi jeden z celów ludzkiej egzystencji; rozwój, w tym również gospodarczy należy do głównych priorytetów, tak więc współzależność szczęścia z rozwojem gospodarczym i zwiększaniem konsumpcji, w kontekście wspomnianego również wcześniej utylitaryzmu, które w badanym okresie cechowały Polaków są naturalnym zjawiskiem.

Kapitalizm powstał w kulturze Zachodu, która z dążenia do rozwoju, a następnie zysku i korzyści ekonomicznej uczyniła znaczącą wartość, której realizacja przyczynia się do szczęścia jej przedstawicieli, ale również w coraz większym stopniu przedstawicieli kultur, pozostających w orbicie oddziaływania wartości zachodnich. Kultura jest jednak zjawiskiem dynamicznym, a współzależność, którą stwierdzono w odniesieniu do polskich warunków nie ma charakteru uniwersalnego i będzie zanikać wraz ze zmianą kulturową. R. Inglehart, w społeczeństwach tworzących rozwinięte gospodarki, potwierdził pojawienie się syndromu zwanego postmaterializmem, charakteryzującego się między innymi odrzuceniem pogoni za dobrami materialnymi na rzecz poprawy jakości życia, większej wrażliwości na dyskryminację i wyzysk w sferze gospodarczej. Być może upowszechnienie się tego syndromu, stanie się przyczynkiem

---

<sup>8</sup> Wskaźnik pobłażliwości przyjmuje wartości od 0 do 100, niższe wartości oznaczają mniejszą pobłażliwość.

<sup>9</sup> Badano korelację na próbie 48 państw. Współczynnik korelacji Pearsona wyniósł 0,84. Korelacja jest istotna statystycznie. Dane pochodziły z bazy danych World Values Survey: [www.worldvaluessurvey.org/WVSONline.jsp](http://www.worldvaluessurvey.org/WVSONline.jsp) (dostęp: 2.05.2014 r.) oraz strony [www.geert-hofstede.com](http://www.geert-hofstede.com) (dostęp: 2.05.2014 r.).



do stworzenia nowego, sprawiedliwszego systemu gospodarczego. Na ten fenomen zwracają również uwagę autorzy wspomnianego już raportu Klubu Rzymskiego pisząc o coraz powszechniejszej świadomości, że „rodzaj ludzki, w swym pościgu za bogactwem materialnym, rabunkowo eksploatującym przyrodę, szybko zmierza do zniszczenia ziemi samego siebie” [King, Schneider, 1992, s. 25], a recepty na przetrwanie cywilizacji upatrują w zmianie systemu etycznego, zrównoważonym podejściu do wykorzystania zasobów, poszanowaniu natury, solidarności wspólnoty ludzkiej, odpowiedniej edukacji i motywacji, zwracając się tym samym w kierunku tych wartości, w których filozofowie upatrywali źródeł szczęścia.

#### LITERATURA

- Deaton A., Kahneman D., 2010, *High income improves evaluation of life but not emotional well-being*, “Proceedings of the National Academy of Sciences of United States of America”, September 21, Vol. 107 No. 38 [www.pnas.org/content/107/38/16489.full](http://www.pnas.org/content/107/38/16489.full).
- Easterlin R.A., 1974, *Does Economic Growth Improve the Human Lot? Some Empirical Evidence* [w:] *Nations and Households in Economic Growth*, P.A. Davis, M.W. Reder, Academic Press, New York.
- Etounga-Manguelle D., 2003, *Czy Afryce potrzebny jest program dostosowania kulturowego?* [w:] *Kultura ma znaczenie*, red. L.E. Harrison, S.P. Huntington, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Warszawa.
- Filek J., 2001, *Wprowadzenie do etyki biznesu*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków.
- Inglehart R., 1977, *The Silent Revolution. Changing Values and Political Styles among Western Publics*, Princeton University Press, Princeton.
- Jaworski M., 1975, *Władysław Tatarkiewicz*, Wydawnictwo Interpress, Warszawa.
- Myers D.G., 1992, *The Pursuit of Happiness: Discovering the Pathway to Fulfillment. Well-Being, and Enduring Personal Joy*, Avon Books, New York.
- King A., Schneider B., 1992, *Pierwsza rewolucja globalna. Jak przetrwać?*, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim, Warszawa.
- Siewierski J., 2013, *Spoleczne ograniczenia wzrostu gospodarczego. Krytyka obecnego paradygmatu ekonomii* [w:] *Spoleczna granica wzrostu gospodarczego. Przyczynki do ekonomii szczęścia*, red. R. Bartkowiak, E. Ostropolska-Kublik, M. Wojakowska-Żeglińska, R. Wojciechowska, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa.
- Stevenson B., Wolfers J., 2008, *Economic Growth and Subjective Well-Being: Reassessing the Easterlin Paradox*, “NBER” Working Paper No. 14282, August, [wwwdev.nber.org/papers/w14282](http://wwwdev.nber.org/papers/w14282).
- Stojkow M., 2012, *Portret damasceńskiego kupca*, Wydawnictwo Libron, Kraków.

Veenoven R., Hagerty M., 2006, *Rising Happiness in Nations 1946-2004: A Replay to Easterlin*, "Social Indicators Research", Springer, Vol. 79(3), December.

www.cbos.org

www.geert-hofstede.com

www.hdr.undp.org

www.worldbank.org

www.worldvaluessurvey.org

### Streszczenie

Powszechnie uznaje się, że celem gospodarowania jest maksymalizowanie zysku bądź korzyści, co nie zawsze wpisuje się w wiązkę celów ludzkiego życia, które w większości przypadków można podsumować dążeniem do szczęścia. Uzależnienie myślenia ekonomicznego od zjawiska wzrostu gospodarczego wraz z opisującymi go wskaźnikami analitycznymi jest więc coraz częściej krytykowane przez samych ekonomistów. W tym kontekście popularność zyskują interdyscyplinarne teorie poszukujące odpowiedzi na pytanie o źródła dobrobytu w szerszym, psychospołecznym kontekście. Jedną z nich jest ekonomia szczęścia, badająca między innymi związki pomiędzy zadowoleniem członków poszczególnych społeczeństw a materialnym dostatkami. W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytania o prawdziwość twierdzenia wiążącego wyższy poziom szczęścia z większym bogactwem materialnym z uwzględnieniem szerszego kontekstu międzynarodowego. Zbadano również współzależności pomiędzy przemianami gospodarczymi, wyrażonymi między innymi poprzez wskaźnik PKB *per capita*, poziom konsumpcji *per capita*, wskaźnik HDI oraz indeks Giniego, a poczuciem szczęścia wśród Polaków. Analizę danych oparto przede wszystkim na metodach statystycznych (test istotności oraz badanie współzależności). Poszukiwanie relacji pomiędzy bogactwem materialnym a poczuciem szczęścia w ujęciu międzynarodowym, nie daje jednoznacznej odpowiedzi odnośnie istnienia tej współzależności. Analiza deklaracji mieszkańców poszczególnych krajów pozwala natomiast stawiać kolejne pytanie: o znaczenie czynnika kulturowego w odniesieniu do poczucia zadowolenia. Natomiast w odniesieniu do zmiennych opisujących sytuację w Polsce można uznać w odniesieniu do badanego okresu, że istnieje istotna współzależność pomiędzy odczuwanym zadowoleniem a poziomem PKB *per capita*, HDI0 i poziomem konsumpcji prywatnej *per capita*.

*Słowa kluczowe:* szczęście, rozwój gospodarczy, Polska, paradoks Easterlina

## Economic Development and Happiness of Poles, in the Context of Global Trends after 1989

### Summary

It is widely considered that the maximization of income and profit is the main aim of economic processes. Those goals are not always in line with the purpose of human life, which can be generally defined as the pursuit of happiness. These days, the focus of the mainstream of the economy on the phenomena of economic growth and related descriptive indicators is increasingly criticized by the economists themselves. That is why, newer, interdisciplinary theories are gaining popularity, which seek to find the sources of material well-being in a wider, psychosocial context. One of them is the economy of happiness, dedicated to researching the connections between the happiness of members of society and their material well-being or the well-being of the country where they live. This paper attempts to assess the truth of the theory that a higher level of happi-

ness is associated with a greater level of material wealth, in a global context. The correlations between economic changes in Poland, expressed according to GDP per capita, consumption per capita, HDI and Gini's Index, and the level of happiness amongst the Poles are also examined. The analysis of data is based above all on statistical methods (significance test and analysis of correlation). Seeking a relation between material wealth and the feeling of happiness at a global level does not make it possible to provide a clear answer as to the significance of that correlation. An analysis of the declarations made by inhabitants of individual countries does however raise a further question: that of the importance of the influence of cultural factors on the feeling of happiness. However, with reference to variables describing the situation in Poland, it is possible to consider that, for the period examined, there is a significant correlation between perceived happiness and the level of GDP per capita, HDI and the level of private consumption per capita.

*Keywords:* happiness, economic development, Poland, Easterlin's Paradox

JEL: B59